



Sygn. akt II CSKP 572/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w W.

przeciwko W. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r.

w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 30 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 677/19,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Bank S.A. w W. domagał się zasądzenia od pozwanego W.J. kwoty 34 502,89 CHF z odsetkami umownymi w wysokości 1,8 stopy odsetek

ustawowych w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie w stosunku rocznym, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W piśmie procesowym z 6 marca 2019 r. powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 909,94 CHF.

Wyrokiem z 4 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku umorzył postępowanie co do kwoty 909,94 CHF i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że 19 kwietnia 2005 r. poprzednik prawny powoda Bank1 S.A. w K. zawarł z W.J. umowę kredytu hipotecznego w wysokości 61 989,07 CHF, na okres od 19 kwietnia 2005 r. do 1 kwietnia 2030 r., z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 2,8 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowić miało natomiast sumę stawki LIBOR dla terminów sześciomiesięcznych i stałej marży w wysokości 2 %. 19 kwietnia 2005 r. pozwany złożył wniosek o wypłatę kredytu w kwocie 61 989,07 CHF, który miał zostać wypłacony w walucie polskiej w kwocie 157 000 zł. Strony ustaliły, że spłata kredytu nastąpi w złotych, zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr 7 do umowy. Jednocześnie pozwany oświadczył, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka.

Pozwany podpisał własnoręcznie wszystkie załączniki do umowy, jak również Tabelę opłat i prowizji, „Regulamin kredytowania osób fizycznych w Banku1 S.A.” oraz harmonogram spłat. Przy podejmowaniu decyzji odnośnie wyboru waluty kredytu kredytobiorca został zapewniony o lepszych warunkach kredytowych w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej w porównaniu do kredytu złotówkowego, który został przedstawiony jako wariant mniej bezpieczny. Pozwany złożył także oświadczenie o poddaniu się egzekucji datowane na 19 kwietnia 2005 r., w którym - w przypadku nie wywiązania się ze zobowiązań wynikających z umowy kredytowej w ustalonym przez strony terminie - poddał się egzekucji na podstawie art. 97 ust. 1 pr. bank. i wyraził zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego roszczenia z tytułu umowy do kwoty 98 314,67 CHF w zakresie roszczenia z tytułu zawartej umowy, jako dłużnik osobisty oraz jako dłużnik rzeczowy w zakresie

ustanowionej hipoteki zwykłej w kwocie 61 989,07 CHF oraz hipoteki kaucyjnej do wysokości kwoty 36 325,60 CHF. Jednocześnie w przypadku wystawienia przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego, pozwany wyraził zgodę na ustalenie równowartości jego zadłużenia w złotych polskich, według kursu średniego NBP waluty kredytu obowiązującego w dniu wystawienia BTE.

Wypowiedzenie umowy przez Bank w całości lub w części mogło nastąpić w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy. Termin wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni. Kredytobiorca wypowiadając umowę był zobowiązany zwrócić Bankowi kwotę stanowiącą kapitał, odsetki i opłaty należne Bankowi do czasu całkowitej spłaty należności w terminie wyznaczonym przez Bank. Pozwany od sierpnia 2016 r. zwracał uwagę Bankowi na nieprawidłowe - w jego ocenie - rozliczanie rat kredytu i przeliczanie wysokości rat, w związku z czym składał reklamacje w formie elektronicznej. Z uwagi na ich nieuwzględnienie, pozwany z początkiem 2017 r. zaprzestał spłaty kredytu. W piśmie z 5 kwietnia 2017 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę. Wskazał, że z upływem okresu wypowiedzenia umowa zostanie rozwiązana i powstanie obowiązek dokonania natychmiastowej spłaty całości zadłużenia wobec Banku. Według stanu na dzień sporządzenia pisma kwota zadłużenia przeterminowanego wynosiła 972,97 CHF, w tym: kapitał 829,92 CHF i odsetki 143,05 CHF. W toku postępowania powód dokonał przeliczenia równowartości rat kredytu uiszczonych przez pozwanego według kursu średniego walut NBP, które w sumie przyjęły kwotę 134 477,92 zł. Różnica pomiędzy ratami rozliczonymi według kursu walutowego ustalonego przez Bank, a kursu walutowego ustalonego przez NBP wyniosła 3 452,33 zł, co według kursu średniego CHF ustalonego przez NBP na dzień 5 marca 2019 r. dawało kwotę 909,94 CHF.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazał, że oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy jest niejednoznaczne i niejasne. Oświadczenie to można z jednej strony odczytać jako wypowiedzenie umowy, z drugiej natomiast - jako wezwanie do zapłaty zadłużenia przeterminowanego, ale jedynie w wysokości,

która jest wymagalna w dniu sporządzenia pisma i powiększonej o należne odsetki. Zdaniem Sądu pierwszej instancji postanowienia umowy kredytu w zakresie procedury jej wypowiedzenia (§ 12 regulaminu) są nieprecyzyjne i lakoniczne.

Sąd Okręgowy zauważył także, że w chwili złożenia przez Bank oświadczenia w piśmie z 5 kwietnia 2017 r. przeterminowane zadłużenie powoda wynosiło 972,97 CHF, podczas gdy powód w toku postępowania zweryfikował swoje stanowisko w zakresie stosowania klauzul indeksacyjnych przy przeliczaniu rat kredytu przyjętych przez strony w umowie, na rzecz rozliczenia wpłat dokonywanych przez pozwanego po średnim kursie franka szwajcarskiego ustalonym przez NBP. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód niejako zaprzeczył istnieniu podstaw do wypowiedzenia umowy i postawienia całości zadłużenia w stan wymagalności. Pozostawanie przez pozwanego w zwłoce w zapłacie kwoty 63 CHF nie jest bowiem wystarczającą podstawą do wypowiedzenia warunków umowy, ponieważ nie stanowi o zagrożeniu niewypłacalnością pozwanego czy niedotrzymaniu przez niego warunków umowy. Powyższe przesądza o bezskuteczności oświadczenia powoda z 5 kwietnia 2017 r. o wypowiedzeniu umowy. Powód nie wykazał bowiem, aby istniały podstawy do postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, iż część postanowień umownych nie określających w sposób jednoznaczny wzajemnych zobowiązań stron można by rozpatrywać w świetle przepisów o klauzulach niedozwolonych (art. 385¹ k.c.). Zaznaczył jednak, że zawarcie w umowie klauzul indeksacyjnych nie przesądza o nieważności całej umowy, a jedynie poszczególnych jej postanowień. Zważywszy jednak, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, ani jego wymagalności, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wyrokiem z 30 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Stwierdził, że sporny kredyt funkcjonalnie nie różnił się od kredytu indeksowanego w walucie obcej, mimo że był denominowany w walucie obcej. Posłużenie się w umowie walutą obcą służyło jedynie celom waloryzacyjnym, a nie spełnieniu świadczeń w walucie obcej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była faktycznie umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną. W przypadku takiego kredytu ryzyko kursowe sprawiało, że kredytobiorca oddawał inną kwotę kapitału w walucie polskiej, niż tą, którą otrzymał. Kwota wypłacona przez Bank i spłacona przez kredytobiorcę była natomiast w przeliczeniu na walutę obcą identyczna.

Sąd Apelacyjny wskazał, że z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c. istotne zastrzeżenia budziła treść załącznika nr 7 do umowy (zwłaszcza ust. 2 pkt 2 i 4). Podkreślił, że nie było obiektywnego mechanizmu pozwalającego ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji Banku, co nie daje się pogodzić z zasadami prawa cywilnego zakładającymi w stosunkach zobowiązaniowych ekwiwalentność oraz wzajemność świadczeń. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W konsekwencji Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zawarcie w umowie klauzul indeksacyjnych nie przesądza o nieważności całej umowy. Konsekwencją stwierdzenia w umowie klauzuli abuzywnej jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Prowadziło to do wyeliminowania ze spornej umowy klauzul przewidzianych w ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7, z pozostawieniem w mocy pozostałej części umowy. Dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna klauzuli waloryzacyjnej (walutowej) określonej w tej konkretnej umowie. Po wyeliminowaniu z umowy klauzuli niedozwolonej, umowa kredytu mogła dalej funkcjonować (Libor), a zobowiązania były wyrażone w walucie polskiej. W konsekwencji powód jako wierzyciel nie miał prawa domagać się spełnienia świadczenia w walucie obcej. Skoro zobowiązanie pozwanego dotyczyło zapłaty kwoty w złotych, to nie pokrywało się ono z odrębnym roszczeniem o zapłatę kwoty we frankach szwajcarskich. Sąd Apelacyjny wskazał, że nie miał podstaw do

tego, aby z urzędu zmienić żądanie pozwu w tym zakresie. Zgłoszenie w postępowaniu apelacyjnym żądania w innej walucie należałoby zaś traktować jako przedmiotową zmianę powództwa, która w świetle art. 383 k.p.c. jest niedopuszczalna w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Z powyższych względów nie było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłych na okoliczności wskazane w apelacji.

Niezależnie od powyższej kwestii związanej z żądaniem zapłaty wyrażonym w walucie obcej, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że powód nie wykazał jakie faktyczne wpłaty w złotych poczynił pozwany w okresie spłaty kredytu (do 2017 r.), a jedynie określił te wpłaty we frankach szwajcarskich (k. 83). W ocenie Sądu odwoławczego uniemożliwiało to ustalenie, jaka część kredytu została rzeczywiście zapłacona i czy w marcu 2017 r. istniało jakiegokolwiek zadłużenie uprawniające do wezwania do zapłaty, a następnie wypowiedzenia umowy (k. 95). Prowadziło to do oddalenia powództwa jako nieudowodnionego co do zasady i co do wysokości.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w całości oraz wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 65 k.c., art. 69 pr. bank., art. 358 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 328 w zw. z art. 189 w zw. z art. 321 k.p.c.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie może prowadzić do uwzględnienia skargi podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. i art. 69 pr. bank. poprzez nieuprawnione przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji [prawdopodobnie skarżącemu chodziło o Sąd drugiej instancji], że „powód nie wykazał kwoty udzielonego kredytu, a który powinien wykazać w złotych nie będących walutą kredytu”. Skarżący twierdził, że przyjęcie, iż nie ma podstaw prawnych do zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych w zakresie klauzul

walutowych, stoi w sprzeczności z dyspozycją art. 69 pr. bank. i art. 358 w zw. z art. 353¹ k.c. i doprowadziło Sąd Apelacyjny do wadliwego wniosku, że w obrocie prawnym nie występuje kredyt denominowany, a umowa kredytu będącego przedmiotem oceny jest kredytem złotowym. Koresponduje z nim dalszy zarzut dokonania błędnej wykładni postanowień umowy kredytu polegającej na przyjęciu, że udzielony kredyt nie jest kredytem denominowanym, gdyż o walucie kredytu decyduje waluta wypłaty kredytu, a nie waluta jego udzielenia.

Wskazać trzeba, że umowy kredytu denominowanego i kredytu indeksowanego stanowią rodzaje umów kredytowych, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych co do zasady w walucie polskiej, jest odnoszona do wartości waluty obcej. Pomimo, że pojęcia tych umów zostały wprowadzone do polskiego ustawodawstwa dopiero ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa), to były one od dawna używane w praktyce obrotu gospodarczego, z powołaniem się na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów (por. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Nawet obecnie art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 pr. bank. oraz art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, chociaż odnoszą się do tych rodzajów umów, to ich nie definiują.

Jednakże w judykaturze jednolicie wskazuje się, że w umowie kredytu indeksowanego kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na walutę obcą według określonego kursu. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi podstawę do określenia wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat przypadających do zapłaty. Natomiast przy kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona od początku w umowie w walucie obcej, lecz zostaje wypłacona w złotych według określonego kursu. Także w tym przypadku podstawę do określenia wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat stanowi kwota wyrażona w walucie obcej (por. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Różnica między kredytem indeksowanym a denominowanym polega na tym, że w pierwszym przypadku w chwili zawarcia umowy kredytobiorca wie, jaka kwota zostanie mu wypłacona, nie jest w stanie natomiast określić dokładnej wysokości zadłużenia początkowego, nawet w walucie obcej. Zaś w drugim przypadku kredytobiorca zna wyrażoną

w walucie obcej kwotę, którą będzie musiał zwrócić, lecz nie jest w stanie określić przypadającej do zapłaty kwoty w złotych. Obydwa te rodzaje umów różnią się od umów kredytu walutowego w znaczeniu ścisłym. W tym ostatnim przypadku kwota kredytu zostaje wyrażona w umowie w walucie obcej i w tej samej walucie następuje jego wypłata przez bank oraz spłata przez kredytobiorcę.

Co wymaga podkreślenia, elementem definicji kredytu indeksowanego i kredytu denominowanego nie jest określenie waluty, w jakiej spłacane mają być raty kredytowe. Początkowo zazwyczaj raty były spłacane w walucie polskiej, lecz po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej praktyka ta uległa zmianie. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Zaś z art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank. wynika, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa o kredyt powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Na podstawie art. 4 tzw. ustawy antyspreadowej, w przypadku kredytów zaciągniętych przez kredytobiorców przed dniem wejścia w życie tej ustawy, w stosunku do kredytów, które nie zostały całkowicie spłacone, ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank., przy czym banki miały obowiązek dokonania bezpłatnie stosownej zmiany tych umów.

Opierając się na ustaleniach faktycznych Sądu Apelacyjnego należy wskazać, że dokonana przez ten Sąd ocena prawna łączącej strony umowy o kredyt jest niezgodna z tymi ustaleniami, a przez to nieprawidłowa. Bank1 SA zawarł bowiem z W.J. umowę kredytu w wysokości 61 989,07 CHF, zaś pozwany złożył wniosek o jego wypłatę w walucie polskiej w kwocie 157 000 zł. Strony ustaliły, że spłata kredytu nastąpi w złotych, zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr 7 do umowy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sporny kredyt funkcjonalnie nie różnił się od kredytu indeksowanego w walucie obcej, mimo że był denominowany w walucie obcej. Posłużenie się w umowie walutą obcą służyło

jedynie celom waloryzacyjnym, a nie spełnieniu świadczeń w walucie obcej. W ocenie Sądu odwoławczego, umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była faktycznie umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną. Natomiast w ocenie Sądu Najwyższego zawartej przez strony umowy kredytu nie można zakwalifikować jako kredytu złotowego, lecz był to kredyt denominowany.

Wprawdzie ma rację powód zarzucając naruszenie art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak dokonania wykładni systemowej na podstawie przedstawionych dowodów w postaci umowy kredytowej wraz z wnioskami kredytowymi i oświadczeniami stron, prowadzące do nieuprawnionego przyjęcia, że zgodnym zamiarem stron było po stronie pozwanego uzyskanie kredytu w walucie polskiej. Jednakże ocena ta nie stała się zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy, a następnie oddalenia apelacji przez Sąd odwoławczy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że powód nie wykazał jakich wpłat w złotych dokonał pozwany w okresie spłaty kredytu, a jedynie określił wysokość wpłat we frankach szwajcarskich. W ocenie Sądu odwoławczego uniemożliwiało to ustalenie, jaka część kredytu została rzeczywiście zapłacona i czy w marcu 2017 r. istniało zadłużenie uprawniające powoda do wezwania pozwanego do zapłaty, a następnie wypowiedzenia mu umowy. Prowadziło to do oddalenia powództwa jako nieudowodnionego co do zasady i co do wysokości.

Wadliwy jest podniesiony w skardze zarzut naruszenia „przepisu prawa materialnego w postaci Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy UE 2016/1011” poprzez wyrażenie stanowiska, że w przypadku kredytu złotowego ma zastosowanie stawka referencyjna oprocentowania kredytu przewidziana dla innej waluty niż waluta kredytu, co wyraża się w przyjęciu stanowiska przez Sąd Apelacyjny, że stawka oprocentowania dla waluty polskiej może być ustalona według wskaźnika Libor, co prowadzi do nadmiernego uprzywilejowania pozwanego. Zarzut ten został sformułowany w sposób niejasny, a pełnomocnik powoda nie wskazał przepisu powołanego wyżej rozporządzenia, który miałby zostać naruszony przez Sąd Apelacyjny.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał swojego żądania, podczas gdy Sądy obu instancji oddaliły wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność: (a) ustalenia ekonomicznego uzasadnienia dla stosowania jako bazowej stawki procentowej dla kredytów oprocentowanych zmienną stopą udzielanych w PLN według stawki WIBOR i dla kredytów w CHF według stawki LIBOR; (b) czy w 2004 r. oraz aktualnie na rynku bankowym w Polsce stosowane było oprocentowanie kredytów udzielanych w PLN stawką LIBOR dla terminów 6 miesięcznych; (c) czy stosowane w umowie kredytu powoda oprocentowanie było zaniżone w stosunku do wartości rynkowych oprocentowania na rynku bankowym w Polsce w 2003 r.; (d) czy stosowane przez Bank kursy walut w tabelach kursów do przeliczenia wypłaty kwoty kredytu oraz spłat poszczególnych rat kredytu były na poziomie kursów rynkowym, czy też odbiegały od kursów rynkowych stosowanych przez inne banki w odniesieniu do pary walutowej CHF/PLN. Zawnioskowane przez powoda tezy dowodowe dla biegłego sądowego z zakresu rachunkowości nie doprowadziłyby bowiem do wykazania okoliczności, których nieudowodnienie stało się podstawą oddalenia powództwa.

Nie zasługuje na uwzględnienie też zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. poprzez ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że powód przyznał istnienie w umowie klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c. odnoszących się do indeksacji kwoty kredytu zawartych w postanowieniach § 2 ust. 1 i § 8 ust. 9 umowy, pkt. 2 ppkt. 1, 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy, wskutek złożonych w toku procesu rozliczeń porównawczych kredytu według tabel kursów średnich NBP waluty CHF, podczas gdy powód twierdził, że nie przyznał przedmiotowych okoliczności, chociażby z uwagi na prezentowane w toku procesu stanowisko. Po pierwsze - ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji nie mogą być bowiem przedmiotem skargi kasacyjnej, lecz apelacji, a po drugie – kwestia abuzywności postanowień umownych i ich skutków nie była bezpośrednią przyczyną oddalenia apelacji powoda przez Sąd odwoławczy. Przyczyną tą był brak możliwości ustalenia, jaka część kredytu została przez pozwanego spłacona i czy w marcu

2017 r. istniało zadłużenie uprawniające powoda do wezwania pozwanego do zapłaty, a następnie wypowiedzenia umowy.

Nie ma podstaw do uwzględnienia także zarzutu naruszenia art. 328 w zw. z art. 189 w zw. z art. 321 k.p.c. poprzez „zastąpienie motywami rozstrzygnięcia w ramach faktycznych żądań stron będących jego przedmiotem a w konsekwencji orzeczenie ponad żądanie co skutkuje ukształtowaniem umowy bez wniosku stron, w tym wniosków procesowych i jej treści”. Zarzut ten jest niejasny, a pełnomocnik powoda nie wyjaśnił, na czym naruszenie powołanych przepisów miałoby polegać.

Natomiast zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest niekompletny (pełnomocnik powoda również nie wskazał, w jaki sposób miało dojść do naruszenia tego przepisu), a nadto przed Sądem Najwyższym niedopuszczalny. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, z późn. zm.).

as